KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. Dnia 15 (27) Grudnia 1858 Roku. **№ 342.** Dziś, Sgo Jana Ewangelisty. Jutro, SS. Młodzianków.

Pierwszą Mszę Pasterską w Kościele Archi-Katedralnym i Metropol: Śgo Jana, celebrował JW. JX. *Dekert*, Prałat, Dziekan Kapituły Metropol: Warszaws:; onegdaj celebrował Summę JW. JX. Kanonik *Szczygielski*; a wczoraj JW. JX. *Dekert*. Ofiary te Swięte, po wszystkich odprawiono Kościołach, a następnie przystąpiono do obchodu uroczystości Narodzenia Pańskiego.

Na najpoddanniejsze przedstawienie NAJJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI przez Główno-Zarządzającego Oddziałem IIgim Własnej JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Kancellarji o odznaczającej się gorliwej służbie Dyrektora Kancellarji Komissji do rewizji i ułożenia Praw Królestwa Polskiego, Rzeczywistego Radcy Stanu *Przecławskiego*, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ raczył Najmiłościwiej zezwolić, na posunięcie go do rangi Radcy Tajnego.

(*Dokończenie Ukazu* Cesarskiego *o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich*). Otrzymali takowe: PP. Józefa z Zalewskich *Trespe*, wdowa po Kontrolerze, rs. 13 k. 50. Mar:-Rozalja z Dymickich *Jachołkowska*, lub *Jachółkowska* wdowa po Strażniku, i ich dzieci, rs. 18 k. 75. Mich: *Studziński*, b. Strażnik, do pensji rs. 66, dodatek rs. 54. Karol Kajetan *Kozicki*, Radca Honoro: rs. 600. Teodora z Przysieckich *Rejman*, wdowa po Assesorze Kolleg:, rs. 150. Anna z Rykowskich *Smotrzyńska*, wdowa po Adjunkcie, i ich córki, do pensji rs. 90, dodatek rs. 22 k. 50. Fran:-Ant: Zofja z Kierzkowskich *Kierzkowska*, wdowa po Expedytorze, i ich dzieci, rs. 60. Ant: *Hilczyński*, Assesor Kolleg:, rs. 900. Sebast: *Stelmachowicz* vel *Tchórz*, b. Stróż, rs. 15. Leop: *Dytrych*, lub *Titrich*, b. Bednarz, rs. 18. Wawrzy: *Kałętkowski*, b. Strażnik, rs. 37 k. 50. Ludomir-Wal: Lud:-Stan: *Kuligowski*, syn n. Cyprjana, dawniej Naczelnika Komory Celnej Popławek, oraz żona jego, rs. 18 k. 75. Antoni *Czyż* vel *Czyżewski*, b. Dozorca, rs. 60. Bazy: *Filatow*, b. Strażnik, rs. 31 k. 87. Salom: z Birnbaumów *Selbstmann*, wdowa po Nauczycielu, i ich córka, rs. 100. Dzieci po Assesorze Kolleg: Anto:-Wat:-Adamie *Kranz*, Inżenjerze, pozostałe, rs. 225. Win: *Talarski*, b. Strzelec, rs. 18. Bogumiła z Rodewaldów *Janowska*, wdowa po Rachmistrzu, i ich dzieci, rs. 52.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rs. 300 dla Kościoła parafjalnego w Bychawie, przez niegdy Józefa *Polakowskiego;* oraz zapis rs. 75, jako fundusz wieczysty dla Kościoła XX. Reformatów w Warszawie, przez niegdy Jana *Brzezińskiego*, uczynione.

JO. Xiężna *Gorczakow*, Namiestnikowa, Główna Protektorka Warsz: Towarz: Dobroczynności, w upłynionym tygodniu, raczyła zwiedzić dom Przytułku Niemowląt pod opieką tegoż Towarzystwa zostający.

Zofja *Krakow*, Panna, przeżywszy lat 20, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po ciężkiej chorobie, zaonegdaj rozstała się z tym światem. Exportacja zwłok jej nastąpi w dniu dzisiejszym o godz: 3ej z południa, z Kościoła dolnego Sgo Krzyża, na smętarz Powązkowski. Ponieważ z przyczyny dni świątecznych zapowiedziane na jutro Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Zofji *Kraków*, odbyć się nie może, odprawioną będzie Wotywa w tym dniu na też intencję; na które to Nabożeństwo, pozostali Rodzice Familję i Znajomych zmarłej, zapraszają.

Onegdaj przeniósł się do wieczności Leon-Michał *Stern*, Rządca Akademji Duchow: Rzymsko-Katolickiej, lat 68 mający. Pozostała Familja, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na Nabożeństwo i exportację zwłok na smętarz Powązkowski, z Kościoła XX. Franciszkanów, jutro o godz: 11tej z rana, odbyć się mające.

Stefan *Hulanicki*, Syn Urzędnika Tow: Kred: Ziems:, onegdaj rozstał się z tym światem, w 5tym roku życia. Exportacja zwłok jego, odbędzie się dziś o godzinie 3ej po południu; na którą, pozostali Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

Elżbieta z Kuntzów *Kleiber*, Żona Starszego Zgromadzenia Tokarzy, po długiej i ciężkiej słabości, przeżywszy lat 47, onegdaj zakończyła życie. Pozostały Mąż z dwoma Synami i Siostrą, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 3ciej po południu, z Kaplicy przy Szpitalu Ewangelickim, na smętarz tegoż wyznania.

Najczulsze składam podziękowanie wszystkim PP. Artystom, Kolegom, Przyjaciołom i Znajomym, którzy w dniu 23 b. m. raczyli oddać ostatnią przysługę ś. p. mężowi mojemu Józefowi *Głowackiemu*, Dekoratorowi Teatrów Warszawskich, odprowadzając zwłoki Jego na doczesny spoczynek.— K. *Głowacka*.

W dniu, kiedy wszyscy udzielali wzajemnie sobie po domach podarki, nie zapomniano odnowić ten zwyczaj i po dobroczynnych Instytutach, gdzie sieroctwo znajduje przytułek, a ludzkość niesie mu pomoc. Między innemi, w dzień Wigilji BOŻEGO NARODZENIA, w zakładach sierot obojga płci, oraz po Salach Ochrony pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających, rozdzieloną została z funduszu rs. 100 corocznie przez JW. Xawerego *Pusłowskiego*, Vice-Prezesa Towarz: udzielanego, i z ofiar innych dobroczyńców, *gwiazdka* dla dzieci, złożona z pierników, strucli, jabłek, orzechów i t. p. Dziś więc tym wszystkim zacnym Dobroczyńcom, spełniającym z taką skwapliwością dobre uczynki, niesiemy wzajem kolendę od małych sierotek a ich wychowanków, nie w darach bogatych, bo na te im niestanie, ale w słowie wdzięczności, płynącem z serca, a uświęconem ich łezką:

Bo powiedział Król Nieba,
Że co dacie sierocie,
Choć na jeden kęs chleba;
Za to odda wam krocie!
Oby na was te słowa,
Zjścił PAN nasz do joty;—
I niech ciągle was chowa,
Na pociechę sieroty!....

Pokazuje się, iż stare przysłowie o Stym MARCINIE i BOŻEM NARODZENIU, utrzymało się tradycjonalnie w całej swej sile, i pomimo zanoszenia się na przymrozki i mrozy przed Świętami, BOŻE NARODZENIE, było w całem znaczeniu po wodzie, dla tego że Sty MARCIN odbył się po lodzie. Trudno było zaprawdę i wyjrzeć z domów na taką smutną pogodę, która jakby się uwzięła, przetrwała przez cały czas dni Świątecznych, poczynając od Wilji.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem Nowego Roku, złożyli w Redakcji *Kurjera Warszawskiego*, na różne dobroczynne cele, jak następuje: Dla sierot Warsz: Tow: Dobroczynności: Rz: Radca Stanu *Wołowski*, Naczelny Prokurator IXgo Depart: Rzą: Senatu, wraz z Małżonką, rs. 3; Ludwika *Minter*, rs. 1; i dla sierot Gminy Ewangelickiej: Karol *Minter*, rs. 1. — Dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. Sakramentek, dla wstydzących się żebrać: Rz: Radca Stanu Jan *Turski*, Członek Senatu, wraz z Małżonką, rs. 3; Marja i Jan *Zawisze*, rs. 5. — Dla Domu Przytułku Niemowląt (Żłobku), Szymon *Rozen* z Małżonką, rs. 6.— Dla Instytutu Moralnie Zaniedbanych Dzieci: Senator *Fanshawe* z Małżonką, rs. 3.— Na rzecz Towarzystwa Wsparcia Artystów Muzyki: Teofil *Fukier* z Małżonką, rs. 2.

Rada Szczegółowa Szpitala N. PANNY w Częstochowie, ma zaszczyt zawiadomić JJWW. i WW. Obywateli okolicy i m. Częstochowy, że w przyszłym karnawale, dnia 8go Stycznia i 12 Lutego 1859 r., ma urządzić dwa bale na korzyść miejscowego Szpitala. — Opiekun Prezydujący, R. *Podczaski*.

Dziś o godzinie 7ej wieczorem, w Resursie Kupieckiej, druga z kolei prelekcja fizjologiczna Dra *Lemercier*; a jutro trzecia.

Chwilowy od rana przymrozek Piątkowy, po Czwartkowej odwilży, ożywił na nowo ruch w mieście, w dniu poświęconym na obchód wigilji, do której tyle przygotowań i tyle zachodu szanowne nasze Gospodynie domów, czyniły. A ważna to pamiątka dla każdego koła rodzinnego ta wilja, w której okrążając patryarchalnie zastawne stoły, dzielą się opłatkiem i zamieniają wzajemne życzenia, równie z czeladką jak z dziećmi, równie z dobremi przyjaciołmi jak każdym przychodniem, przestępującym w dniu tym progi domu pod tarczą świętej cnoty gościnności. Tak więc było i w Piątek gdy pierwsza gwiazdka zabłysła na niebie, i zawezwała do stołów. A stoły te w rozliczny zastawione sposób, stosownie do tego czem która chata bogata; dla tego jedne z nich mogły się giąć pod ciężarem potraw, gdy inne tylko z kilku dań się składały; ale wszędzie pod godłem białego opłatka, jaśniała myśl braterskiego podzielenia się chlebem i solą, dla uświęcenia drogiej Chrześcjańskiemu światu pamiątki. Rozdanie darów, przez głowy rodzin, tak dziatwie jak i czeladce, a w niektórych miejscach śpiewy kantyczkowe, towarzyszyły wieczerzy, po skończeniu której, gdy uderzono w dzwony po Świątyniach PAŃSKICH, pospieszono na Nabożeństwa, czyli tak zwane Pasterki, na pamiątkę, iż pierwsi oni z Mędrcami Wschodu, powitali nowo narodzone w Betleemskiej stajence DZIECIĄTKO, i pierwsi złożyli swe hołdy CHRYSTUSOWI PANU.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od dzieci *Andrus*: rs. 1 dla cierpiącej *Smol*:, i rs. 1 dla Franciszki *Turner*, prosząc, by się modliły za duszę najlepszego Ojca, oraz od *Wiktora* po kop: 25, w tymże celu, dla powyższych wdów.— Od B. A. kop: sr. 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów, i kop: 50 dla dwóch siostr staruszek K. B. w Starem-Mieście zamieszkałych.— Od M. G. rs. 15 dla ubogich, a mianowicie: dla ociemniałego Woje: *Szumańskiego*; dla ociemniałej wdowy *E. S.* w domu XX. Missjonarzy; dla wdowy Franciszki *Turner*; dla wdowy *de Tournelle*; dla wdowy Zofji *Wolskiej*; dla wdowy *Olszewskiej*; dla wdowy *S*. pod Nrem 406; dla wdowy Tekli *Zachars*:; dla kaleki *Czajkowskiej*; dla podupadłej rodziny *Jask*:; dla wdowy *Iwan*:; dla ociemniałego Józefa *Zadęc*:; dla wdowy *Narbut*; dla wdowy *Sulińskiej*, i dla kaleki Józefy *Sroczyńskiej*, po rublu dla każdej osoby.— Od M. z Ch: (na intencję dziatek swoich, Krewnych i Przyjaciół, którym na gwiazdkę nie dał kolendy, uważając to za zbytek, jedynie do zepsucia służący, złożył w tejże Redakcji dla niżej wymienionych ubogich, do podziału) rsr. 20, z prośbą, aby otrzymujący ten drobny datek, westchnęli do BOGA o błogosławieństwo dla tych dzieci, za które oni kolendę otrzymują; i tak: dla sierot w Zakładzie Panien Felicjanek rs. 3; dla wdowy *Zagaj*: utrzymującej sklepik na Podwalu, rs. 3; na odnowienie Ołtarza Stej TEKLI w Kościele XX. Augustjanów, rs. 3; dla wdowy *Zacharskiej* pod Nrem 2454 na Nowolipiu, rs. 2; dla ociemniałej *Lawendowskiej* przy ulicy Freta, rs. 2; dla kaleki *Kalkowskiej* pod Nrem 2347, rs. 2; dla ociemniałego *Zadęckiego*, rs. 2; dla ociemniałego *Głębockiego*, rs. 1; dla dwojga starców *Majeranow*, pod Nrem 600 lit: *ef*, rs. 1; dla ociemniałej *Franciszkowej*, rs. 1; razem rs. 20.— Od M. K. rs. 1 dla wdowy 70 letniej *Kalligari*, pod Nr 226 zamieszkałej.

Wśród gromu oklasków, Panna Wilhelmina *Neruda*, rozpoczęła wczorajszy koncert, dany przez nią i jej rodzinę w Salach Redutowych o godzinie 1ej z południa. Przyjęcie to, powtarzało się po każdem jej wystąpieniu, czy to w duecie *Alarda*, wykonanym na skrzypcach z jej siostrą *Marją*, czy w pieśni *Webera* (Berceuse), wykonanej przez obie siostry i brata ich F. *Nerudę* wiolonczelistę. Ale bo też gra Panny *Wilhelminy*, to prawdziwy urok, którym czarując słuchacza, równie go porywa jak i zadziwia, równie zachwyca jak pieści, gdy z całą mocą i ogniem, albo lekkością i czuciem, przebiega smyczkiem po strunach. Być może, iż z powodu drugiego Święta, sala koncertowa, nie dosyć jeszcze była napełnioną jak dla takiej Artystki; ale za to przyjęcie jakiego Koncertantki wraz z bratem Wiolonczelistą doznały, powinno ich przekonać, jak wysoko Publiczność ocenia ten piękny talent Morawianek, zachwycający nas od czasu do czasu, i z każdym dniem prawie olbrzymiejący. Na fortepjanie towarzyszył Dyrektor muzyki Pan *Peschke*.

Dla wiadomości Archeologów donosimy, iż numizmaty stare, srebrne, w liczbie sztuk 132, między któremi znajduje się jeden, bity za panowania *Alexandra Macedońskiego*, są do sprzedania; życzący nabyć, zgłosić się zechce do *Przysieckiego* Rejenta, pod Nr 491 przy ulicy Miodowej.

Z Częstochowy.— Jeżeli jakie zakłady dla swej dobroci i czystości, zasługują, aby je pisma publiczne do powszechnej podały wiadomości, to bez zaprzeczenia,

zakład dobrego pieczywa, jako artykułu najprzydatniejszego i przez wszystkie stany potrzebowanego, na ogłoszenie i prawdziwą podziękę zasługuje. Takim zakładem dla miasta Częstochowy, przysłużył się W. Józef *Nowakowski*, właściciel hotelu przy Kolei Żelaznej, urządziwszy w oficynie tegoż hotelu, na wyższy rozmiar Piekarnię Wiedeńską. Pod swoim dozorem i usilnością, bacząc więcej na dobro ogółu aniżeli zysk prosty, z mąki młyna parowego zaopatruje Częstochowę i całą okolicę w piękny chleb, bułki, rogalki doskonale wypieczone, a tem samem zdrowiu służące, z wagą sprawiedliwą, na czem poprzednio Częstochowie zbywało. Zewsząd więc odzywają się głosy wdzięczności dla nowego przedsiębiorcy, życząc Mu, aby wytrwał w swem postanowieniu, i jak najdłużej przysługiwał się dobru ogólnemu.— *K. B.*, Ob: z pod Częstochowy.

Nowa Krotochwila ze śpiewami w 1m akcie p. t. *Godzina u Dziennikarza*, przez K. *Kucza* napisana, wyszła nakładem Alexan: *Nowoleckiego* Xięgarza, wprost Kolumny *Zygmunta* Nr 457, i jest do nabycia we wszystkich xięgarniach, w Kassie Teatru Rozmaitości i przy wnijściach, po k. 30.

Wiadome są dobrze Czytelniczkom naszym zasoby w jakie obfituje fabryka kwiatów naprzeciw Nowego Zjazdu, w domu Nr 457 (97), na Krakowskiem-Przedmieściu. Dla puszczenia więc w obieg tych przedmiotów, fabryka ta rozpoczyna od dnia dzisiejszego wyprzedaż kwiatów, a to po cenach zupełnie zniżonych, skoro najnowszych girland z bukietem dostać będzie można od dwóch rubli srebrem. Wyprzedaż ta trwać będzie sześć dni; jest więc dobra sposobność do zaopatrzenia się w te ozdoby, mogące się przydać w chwilach karnawałowych. Przytem jeszcze dodajemy, że taż fabryka odebrała świeżo znaczny transport paryzkich girland i piór, które również po zniżonej cenie sprzedawać będzie.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przedstawiono po raz pierwszy Krotochwilę oryginalnie napisaną, p. n. *Godzina u Dziennikarza*. Bawiono się na niej wesoło; niektóre śpiewki powtórzono na żądanie. Artyści grali bardzo dobrze. Po ukończeniu przywołani zostali: PP: *Panczykowski* i *Wilkoszewski*. Po Komedji *Trzy wizyty*, Wszyscy po 3-kroć; po Komedji *Łobzowianie*, Panna *Figarska* i Pan *Panczykowski* 2-kroć. — W Teatrze Wielkim, po Operze *Halka*, Panna *Rivoli* i Pan *Dobrski* po 3-kroć.

Wczoraj na przedstawieniu P. *Epstejna*, wszystkie miejsca były zajęte. Zebrani widzowie przyjmowali go ciągłemi oklaskami. Dziś ostatnie przedstawienie (z zupełnie nowym programem) w sali gmachu Warsz: Tow: Dobrocz:; która wkrótce na inny cel zajętą zostanie, i dla tego Magik ten ma zamiar innego na widowiska swoje poszukać miejsca.

Onegdaj, Antoni *Petrykowski*, stróż przy szlachtuzie na Rybakach, lat 36 liczący, wpadłszy przez nieostrożność w kocioł gorącej wody, pomimo iż go natychmiast wydobyto i pomoc lekarską mu udzielono, w parę godzin życie zakończył.

Kurs zaonegdajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 k. 35; za *dukaty* holenderskie nowe ważne, żądają rs. 3 kop: 15; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 57, wartość kuponu kop: 93$^1/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 75, dają rs. 14 kop: 71$^1/_2$, wartość kuponu kop: $^1/_3$.

Anglja. *Londyn, 20go Grudnia.* — Królowa wróciła wczoraj z Osborne do Windsoru, (St: An:).

Londyn, 21go Grud:. — Lord William *Graham*, ze stronnictwa konserwatycznego, obrany został Członkiem Izby Niższej za Hereford.—Na zakładach w Glasse i Elliot, robią obecnie dla telegrafu trans-atlantyckiego, nowy drut z pochwą z guttaperchi. (St: An:).

Austrja. *Wiedeń, 21go Grudnia.*— Gazeta Wiedeńska ogłosiła postanowienie Cesarskie z dnia 7go b. m., mocą którego ma być wydane prawo dotyczące opiekowania się cechami i innemi znakami fabrycznemi. Prawo to nabędzie od 1go Stycznia 1859 r., mocy obowiązującej dla całej Monarchji. (St: Anz:).

Azja. *Bombay, 24go Listop:.* — Potwierdza się wiadomość o poddaniu się kilku przewódców krajowców Oudskich. Trzy nowe walki miały miejsce; Anglicy ponieśli dość znaczne straty. *Tantia-Topi* plądruje prowincję Malwah. (Nord).

Dania. *Kopenhaga, 21go Grudnia.* — Posiedzenia Sejmu zostały zamknięte. (Sta: Anz:).

Egipt.— Vice-Król, wrócił tu już oddawna z podróży do wyższego Egiptu i do Kairu. Powszechnem jest tu mniemanie, że roboty około kanału *Suezkiego*, nie rozpoczną się przed udzieleniem przez Sułtana na to przedsięwzięcie pozwolenia. (Sta: Anz:).

Francja. *Paryż, 20go Grud:.*— J. C. W. W. Xiążę Konstanty Mikołajewicz, raczył przybyć tu dziś i zajął mieszkanie w pałacu Ambassady Cesarsko-Rossyjskiej. J. C. Wysokość będzie dziś w Tuillerjach na obiedzie. Po przybyciu do Marsylji, Dostojny Podróżny, powitany został przez główne Władze tameczne, poczem odbył po mieście przejażdżkę, i zwiedził łodzią tamę i roboty około nowych portów. Wieczorem J. C. Wysokość zaprosił na swój okręt władze miejskie na obiad. — Hra: *Paryża* zamierza udać się z Hiszpanji do Włoch. Nadesłał on Hra: *Montalembert*, list bardzo pochlebny. Hrabia zaś *Chambord*, przysłał niezwłocznie po ukończeniu procesu, list winszujący Panu *Berryer*, Obrońcy P. *Montalembert*. (In: Bel:).

Paryż, 20go Grud:.— J. C. W. W. Xiążę Konstanty Mikołajewicz, był dziś w Tuillerjach u Cesarza, po czem oddał wizyty obecnym w Paryżu Członkom rodziny Cesarskiej. Około 5ej z południa, J. C. Wysokość, przyjmował w salonach Poselstwa Rossyjskiego przedstawiających Mu się Rossjan znakomitych tu przebywających, a wieczorem udał się do Tuillerjów na obiad, na cześć Jego dany.— Posłowie Nadzwyczajni i Ministrowie Pełnomocni Rzplitej Ekwator i Związku Argentyńskiego, PP. *Corvaia* i *Alberdi*, doręczyli wczoraj Cesarzowi swe listy wierzytelne. Również Poseł Nadzwyczajny Rzplitej Nicaragua, P. *Marcoleto*, i takiż Poseł Mexykański, byli wczoraj u Cesarza na posłuchaniu.—Przy otwarciu posiedzeń Rady Wyższej dla spraw Algierji i osad, Xiążę *Napoleon* miał mowę, w której wynurzył życzenie, ażeby prace Radców przyniosły Algierji korzyść. Utworzono następnie 3 sekcje, z których pierwsza ma kierować robotami publicznemi, algierskiemi drogami żelaznemi, a trzecia, pod prezydencją P. *Foucher*, ma się zająć kolonizacją i kwestjami ekonomi-

cznemi. — Komissja wyznaczona do zbadania kwestji werbowania murzynów do osad francuzkich, projektuje nominację Komissarza Jlnego i 4ch Inspektorów, mających pilnować na brzegach Afrykanskich werbunku murzynów. (St: An:).

Paryż, 21go Grud:. — *Monitor* donosi, że Cesarz odwiedził dziś JEGO CESARSKĄ WYSOKOŚĆ WIELKIEGO XIĘCIA KONSTANTEGO MIKOŁAJEWICZA. (St: An:).

Proces Pana *Montalembert* w Sądzie Cesarskim, został dziś ukończony. Sąd uniewinnił go co do obrazy konstytucji, lecz uznał winnym co do pozostałych przestępstw, i zmniejszył przeto karę więzienia do 3ch miesięcy, a utrzymał karę 3,000 fr:. (St: An:).

NIEMCY. *Monachium, 19go Grudnia.* — Zmarł tu dziś Dr von *Aschenbrenner*, Minister skarbu. (St: Anz:).

PRUSY. *Berlin 21go Grudnia.* — Podług wiadomości telegraficznej z Sienny, Król i Królowa przybyli tam szczęśliwie 20go b. m. (St: Anz:).

Berlin, 23go Grudnia. — Reskryptem Xięcia-Rejenta Pruskiego, wydanym w imieniu Króla, dnia 18go b. m., obie Izby zwołują się na 12go Stycznia do stolicy. (Neue Pr: Ztg).

SZWECJA I NORWEGJA. *Sztokholm, 21go Grudnia.* — Zdrowie Króla *Oskara* pogorszyło się. Traci on coraz bardziej apetyt i sen, a siły z każdym dniem nikną. (St: Anz:).

WŁOCHY. *Turyn, 17go Grudnia.* — Xiążę *Chartres* złożył świetnie examin do 3go kursu tutejszej Akademji wojennej. Zamierza on po ukończeniu kursu na rok wejść do jednego z pułków pieszych sardyńskich. (St: Anz).

Powietrze u nas w początku tygodnia było łagodne, bez mrozu, lecz zawsze mgliste. Od trzech dni najpiękniejsze słońce, a z każdym dniem wzrastające mrozy. Dziś z rana 11° Reaumura. Pola zupełnie bez śniegu. Targi Angielskie nie przedstawiają lepszej fizjonomji. We Francji nie ma żadnego ruchu w handlu zbożowym. W Hollandji i Hamburgu, ceny żyta znacznie się podniosły. Na naszej giełdzie, nie było wiele chęci do kupna, tranzakcje więc nie były znaczne i po cenach dawniejszych. Płacono za łaszt: Pszenicy wagi hol: od 124 do 136 funt:, gul: prus: od 390 do 540, czyli za korzec Warsz: od rs. 4 kop: 40 do rs. 6 kop: 9. Żyta wagi hol: od 127 do 130 fun:, gul: prus: od 300 do 312, czyli za korzec Warsz: od rs. 3 kop: 38 do rs. 3 kop: 49½. Jęczmienia wagi hol: od 106 do 116 fun:, guld: prus: od 249 do 318, czyli za korzec Warsz: od rs. 2 kop: 82 do rs. 3 kop: 61. Grochu guld: prus: od 480 do 486, czyli za korzec Warsz: od rs. 5 kop: 41½ do rs. 5 kop: 47. — Gdańsk, 18go Grudnia 1858 roku. — Alex: *Makowski et Comp:*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Buczyński Nacz: Pow: z Zamościa nr 626; Rogaczew Sztabs-Kapitan z Jurburga nr 625; Romiszewski Piotr Sęd: Pok: z Śladkowa nr 476. — Jeziersey Karol i Edw: Hr: z Mińska nr 613. — Xiążę Lubomirski Zyg: Kamerjunkier Dworu J. C. MOŚCI z Dubna nr 388.

Wyjechali: Potoccy Hen:, Rodryk i Stefan Hr: do Chrząstowa. — Jezierski Wład: Hr: do Sobień. — Blumer Teodor dymisjon: Sztabs Rotm: do Moskwy; Esterhazy Wład: Hr: do Kijowa; Potocki Ant: Hr: do Rakołup.]

Przyjechali koleją żelazną: Loeve Zyg: Urz: Pruski z Wrocławia nr 414. — Kessel Elżb: Ob: z Wrocławia nr 467. — Orłow Dawid Ob: z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Kriukow Agrypina żona Jenerała-Majora do Paryża; Żochowski Walenty Inspektor Dyr: Ubezp: do Frankfurtu nad Menem; Zinowiew Stefan Radca Kol: i Zasiadło Teodor Radca Hon: do Paryża. — Boyer de St Clair Alex: Urzędnik Ambasady Angielskiej w Chinach do Londynu; Xiążę Dołgorukow Mik: Radca Dworo do Paryża. — Barreau Leon Fabr: Brąz: do Paryża.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 3. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 3 (W mierze).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Kamień probierczy*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Cyrulik Sewilski*, na żądanie. (Pan *Reichardt* przedstawi rolę Hr: *Almavivy*).

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować, dnia 15 (27) Grudnia 1858 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.